

„Świętość nie jest karą.” - 27.05.2017r (poranne) - część 1

Nie dość Bogu chwały za tą łaskę, że chcę mieć nas ze Sobą. Wszystko jest w Biblii święte, czyste, przetopione, wspaniałe, uroczyść, chwała, majestat, Boża obecność powoduje, że człowiek, który zamierza patrzeć w kierunku Boga i Jego chwały w Jego wieczności, zaczyna doznawać, jaki to jest przywilej na tej ziemi, że Bóg zajmuje się nadal ludźmi tutaj i że to jest najwspanialsze co mogło nas spotkać. Wyobrażacie sobie teraz: Idziemy za Nim, jako Izrael przez pustynię ty i ja, z naszymi przeżyciami, z naszymi pomysłami, z naszymi planami. Czym różnilibyśmy się od tamtego Izraela? Nowotestamentowi chrześcijanie, czym różnilibyśmy się od tamtego Izraela? Jaka różnica powinna być pomiędzy jednym ludem, a drugim ludem? W sumie diabeł chciałby, żeby była żadna, tak samo ludzie szli ze zwieszonymi głowami, jakie to utrudzenie Bóg dla nas wymyślił, że mamy być tacy teraz inni, niż byliśmy bez Boga. Nie wolno nam kłamać, nie wolno nam złorzeczyć, nie wolno nam złościć się, nie wolno nam pokazać, że też umiemy komuś dogryźć, wszystko nie wolno, tylko nie wolno i nie wolno. A wszyscy to na mnie mogą zrzucać różne ciężary, pokazywać fochy wobec mnie - to im wolno, a mi nie wolno, to rób to co oni giń, jak oni. Jezus nigdy tego nikomu nie zrobił, wokół Niego pełno było tego wszystkiego i wolno im było Go atakować, kpić, szydzić, drwić, próbować podchodzić obciążać swoim "ja", ale On nic wobec nich takiego nie zrobił. Pokazał nam, jak trzeba iść po tej ziemi, aby dojść do wieczności. Pokazał nam wspaniałość, jakiej na tej ziemi nikt jeszcze nie widział. Nikt nie widział tak chodzącego po ziemi Syna Bożego i Człowieczego.

Jak więc chrześcijanie powinni iść za Jezusem? Wiecie całe doświadczenie polega na tym, że bardzo często człowiek wierzący jest obciążony (obciążona) swoim dziedzictwem, nosząc na sobie ciężar starego człowieczeństwa i z tym ciężarem idąc dalej okazuje stale, jaki to móżół, jak ciężko iść za Panem, jak to trzeba wystrzegać się wszystkiego, jak to trzeba porzucać różne swoje przyjemności, a przecież one dla niego nie są aż takie złe. Jakże człowiek nie rozumie, że nieustannie potrzebujemy aby myśleć jak On, aby myśleć jak Jezus, aby mieć szczęście świętego myślenia. Nasze myślenie znamy, do jakiego stanu ono człowieka doprowadza, jak ono rujnuje nasze człowieczeństwo, jak powoduje ono to, że nie jesteśmy sobie przyjemni tak jak być powinniśmy, nie miłujemy się, jak powinniśmy się miłować, nie jesteśmy wobec siebie uczciwi jak powinniśmy być uczciwi, bo to nowe człowieczeństwo tak trudno się przedziera przez to stare, własne "ja". A przecież to jest wspaniałe co przyszło do nas w Chrystusie, wspaniałe nowe myślenie, myślenie o tym co w górze, nareszcie nie muszę myśleć o tym skąd wezmę pieniądze na następny alkohol, na następne narkotyki, zabawę, na następne pokazanie się, że jestem zasobny, czy potrafię się ładnie ubrać, skąd znowuż, jak się zapożyczyć, coraz więcej i więcej... Nareszcie święta, wspaniała wolność. Wspaniała wolność bycia tu jak Chrystus na ziemi. Tu nie chodzi o to, że Jezus przyszedł, żeby następni ludzie podążali za Nim ze starym stanem serca i starym sposobem myślenia, On przyszedł zakończyć nasze grzeszne podążanie na ziemi, nasze rujnowanie siebie i innych naszym "ja". Przyszedł zakończyć nasze myślenie egoistyczne. On przyszedł zakończyć nasze mniemanie o sobie, że jesteśmy wielcy ludzie. Wszystko to zaniósł na krzyż, abyśmy tam obumarłszy grzechom mogli żyć dla sprawiedliwości Bożej, bo teraz, kiedy już mamy Chrystusa, mamy wszystko co potrzebujemy. Mamy wiadomości z nieba i już nie potrzebujemy innych wiadomości, bo te są najwspanialsze. Z chwilą, gdy tylko twój umysł zaczyna pracować na myślach Chrystusowych jesteś wzniesłego serca i masz wiele wspaniałych pragnień i działań, bo jesteś napełniony (napełniona) chwałą z nieba. A jak człowiek chodzi pod swymi gnuśnymi myślami i jeszcze to nazywa chrześcijaństwem - to jest dopiero obraza stanu Bożego. Tak jak Izrael nazywał siebie ludem Bożym, a szedł i stale narzekał na swego Boga, stale szukał bożków,

żeby sobie Go nimi zastąpić, bo ten Bóg nie był dla nich wystarczająco dobry, bo coś musieliby zmienić w swoim życiu.

Wspaniały Król! Ja dziękuję Bogu, że Duch Święty nadal jest na tej ziemi, nadal jest wspaniała obecność Boża i nadal ten Duch Święty wpływa na umysły i serca Bożego ludu. Uroczystość na ziemi trwa, uroczystość należenia do Boga i każdy, który należy do Boga jest szczęśliwym człowiekiem, ponieważ może zrobić to co Chrystus. Masz taką wspaniałą myśl, ktoś cię krzywdzi, ktoś na ciebie nastaje, ktoś prowokuje cię do złego, a ty masz wspaniałą myśl uczynienia mu dobra, to tylko Chrystus tak potrafi. Masz największy, najwspanialszy przywilej razem z innymi służyć razem Królowi królów, według Jego upodobania, według Jego podniesienia, według Jego chwały. Diabeł chciałby, żeby wierzący ludzie, chrześcijanie, w taki sam sposób jak Izraelici szli za Chrystusem i mówili: O jak wspaniały jest Bóg, gdy przeszli przez Morze Czerwone, a za chwilę narzekali: a gdzie ta woda, a gdzie ty nas prowadzisz, a po co nas tam prowadzisz? A potem jak już dostali wodę: O jak wspaniały, cudowny jest Bóg, a potem: Gdzie mięso?! I stale czegoś brakowało...

Chrześcijaninie, chrześcijanko będzie ci brakowało cały czas, dopóki ty będziesz ustalał (ustalała) te swoje sprawy życiowe i ty będziesz decydować co robić w swoim życiu, to będziesz cały czas chodzić taki znękany (znękana), zbity (zbita) ponieważ sam (sama) to sobie robisz, bo w Jezusie tego nie ma, nigdy nie było i nie będzie. Nigdy nie było tego i nie będzie tego w Jezusie. W Jezusie jest niebo otwarte, chwała wiecznego życia, radość zbawienia jest w Jezusie, ale jak będziesz chodził (chodziła) po tej ziemi i dla ciebie pieniądze będą więcej znaczyły od Chrystusa, to nie spodziewaj się, że w twoim życiu będzie radość Chrystusowa, że będzie rozlewać się w twoim sercu miłość, chyba do pieniędzy i co za to kupisz. Ale znam inną miłość, o wiele wspanialszą, bezpłatną, nic za nią nie płaciłem a ona wypełniła moje serce, abym mógł wygrać na tej ziemi bitwę z cielesną miłością do wszystkiego, tylko nie do Chrystusa. Najwspanialsze zbawienie przyszło z nieba, a oni wcześniej wołali do Boga: „Rozedrzyj niebiosy i zstąp!”. I zstąpił do nas ludzi, abyśmy mogli się miłować i to jest właśnie to czego brakuje pośród wielu wierzących. Bardzo wielu wierzących ludzi naśladuje starego Izraela i są tak wytrwali w tym naśladowaniu. Tak, jak oni umierają duchowo i tak, jak oni szemrają, że Król królów nie jest taki wspaniały dla nich, jak im mówili.

W II Mojżeszowej 30 rozdział, od 22 wiersza:

„I rzekł Pan do Mojżesza te słowa: A ty weź sobie najprzedniejszych wonności: Pięćset łutów wybornej mirry, wonnego cynamonu połowę tego, czyli dwieście pięćdziesiąt łutów, wonnej trzciny dwieście pięćdziesiąt łutów. I kasji pięćset łutów według sykla świątynnego, i jeden hin oliwy z oliwek. Zrobisz z tego święty olej do obrzędowego namaszczenia, wonną mieszaninę, tak jak się sporządza wonności; Namaścisz nią Namiot Zgromadzenia i Skrzynię Świadectwa, I stół, i wszystkie jego naczynia, świecznik i jego przybory, ołtarz kadzenia, Ołtarz całopaleń i wszystkie jego naczynia, i kadź oraz jej podstawę. Poświęcisz je i będą świętością nad świętościami. Cokolwiek się ich dotknie, będzie poświęcone. Namaścisz też Aarona i jego synów i poświęcisz ich na Moich kapłanów. Do synów izraelskich zaś powiesz: Świętym olejem namaszczenia będzie t dla mnie po wszystkie pokolenia wasze. Nie wolno go wylewać na ciało innych ludzi i nie będziecie sporządzać innego z takich samych składników. Jest on święty i święty będzie dla was. Ktokolwiek by sporządził taki sam i namaścił nim kogoś innego, zostanie wytracony ze swojego ludu.”

To namaszczenie jest tylko dla Bożych kapłanów, dla Bożego ludu, dla tych którzy są dla Jego chwały, to jest namaszczenie całego człowieczeństwa, całego wnętrza twojego i mojego. To jest namaszczenie dla Jego chwały, nikt nie może tego inaczej używać jak dla Jego chwały, jeśli nie przyszedłby do mnie i do ciebie, dalej służylibyśmy duchowi tego świata, Jego Duch nie przyszedł po to, aby ubogacać ciemności tego świata, ale przyszedł aby okazać chwałę obecności Boga na ziemi.

Namaszczenie z góry, jedyne, jakie namaszczonego umysł, namaszczone serce, namaszczonego ołtarz naszego serca, namaszczone twoje dłonie, namaszczone twoje stopy, namaszczonego twój język, twoje oczy i twoje uszy, namaszczonego cały człowiek dla Boga, dla Jego chwały, wspaniały, nowy człowiek i tylko dla Boga, nikt inny nie może być dla Niego, jeżeli nie jest namaszczonego tym olejem przez Niego Samego. Chwała najpotężniejsza! Raduj się każdy, który to znasz, który znasz namaszczenie Boże i wiesz jak to namaszczenie oderwało cię od wszystkiego, co się z tym światem łączy, a wprowadziło cię w obecność majestatu nieba na ziemi. To namaszczenie jest ci potrzebne, aby wytrwać w prawdzie. Bóg namaszcza Swoich i oddziela ich od tego wszystkiego dla Siebie, tylko dla Siebie. Jeżeli będziesz chciał powiązać Boga ze swoim ziemskim bytowaniem, to się zgubisz w tej wędrówce. Wszystko należy tylko do Niego, On kupił nas całych na własność płacąc najwyższą cenę, możesz szemrać i narzekać na to, albo przyjmując to i cieszyć się tym, czym cię ubogaca, czym cię napełnia w Swojej chwale, jak czyni cię szczęśliwym (szczęśliwą), wdzięcznym (wdzięczną), sługą (służebnicą), radującymi się w służbie. Całe niebo słyszy zadowolone sługi i służebnice Boże, jak oni są wdzięczni Bogu za to, że wyrwał ich z ziemskiego bytowania, z chodzenia koło siebie do chwały należenia do Niego, aby On mógł używać ich, jak chce, bo z nimi łączy On całe bogactwo niebios. Kiedy chodziliśmy pod przekleństwem tego świata, kiedy chodziliśmy pod mocą grzechu i musieliśmy grzeszyć, bo nie mogliśmy inaczej, Bóg posłał nam Swego Syna, żeby nas z tej niewoli wydobyć i teraz nam mówi: „Nie musisz grzeszyć, nie musisz chodzić już w tej niewoli, ale możesz chodzić w Moim namaszczeniu, możesz chodzić dla Mnie, dla Mojej chwały, możesz żyć już dla Mnie, i żyj, jeżeli chcesz być już Moim. Nie wolno ci, już mieszać się z tym światem, nie wolno ci chodzić za duchem tego świata, bo wtedy będzie zanieczyszczać cię to. Wiecie co się stało z kapłanami, którzy porzucili służbę namaszczenia i zaczęli szukać zadowolenia poza Bogiem. Twój umysł jeżeli jest namaszczonego to jest to nowy umysł, twoje myśli są inne, ty znasz cenę i wiesz po co się to stało i wiesz dlaczego masz żyć teraz inaczej i dzięki komu możesz żyć inaczej, kto odbiera chwałę za twoje nowe życie, czyste, święte i nieskalane, kto odbiera chwałę za twoje zwycięstwo nad złem. Jak Jego Imię brzmi? Jezus Chrystus i Jemu się należy chwała za to.